

Maciej Górka

Wyrok w sprawie C-361

Kwartalnik Prawa Publicznego 4/1, 317-327

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wyrok w sprawie C-361/01 Christina Kik v. Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory)¹

Teza wyroku:

Ograniczenie w stosowaniu języków państw członkowskich Unii Europejskiej wprowadzone przepisem art. 115 rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 w sprawie wspólnotowego znaku towarowego, zgodnie z którym tylko pięć z języków urzędowych Wspólnoty jest językami urzędowymi tego Urzędu, i zgodnie z którym podmiot zgłaszający znak towarowy musi wskazać jeden z tych języków do celów ustalenia języka postępowania w określonych przypadkach, jest uzasadnione, właściwe i proporcjonalne i nie stanowi naruszenia prawa wspólnotowego, w szczególności art. 6 (obecnie 12) Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską zakazującego dyskryminacji ze względu na przynależność państwową, ani innych przepisów Traktatu dotyczących stosowania we Wspólnocie języków państw członkowskich.

1. Stan faktyczny i prawny

9.9.2003 r. Trybunał Sprawiedliwości (dalej: TS) wydał wyrok w sprawie odwołania wniesionego przez C. Kik od wyroku Sądu Pierwszej Instancji (dalej: SPI) wydanego w sprawie T-120/99 *C. Kik v. Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego*². W postępowaniu przed SPI skarżąca domagała się stwierdzenia nieważności lub zmiany decyzji Izby Odwoławczej Urzędu Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (dalej: Urząd) o odrzuceniu jej zgłoszenie słownego znaku towarowego słowa „KIK”. Powodem takiej decyzji Urzędu było uchybienie formalne polegające na braku wskazania w zgłoszeniu drugiego języka, który byłby językiem Urzędu i którego używanie byłoby możliwe w postępowaniu w sprawie sprzeciwu, stwierdzenia wygaśnięcia lub unie-

¹ Jeszcze nieopublikowany.

² Wyrok z 12.7.2001, [2001] ECR II-2235.

ważnienia, tj. niespełnienie warunku art. 115 ust. 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 w sprawie wspólnotowego znaku towarowego³. Zgodnie z art. 115 ust. 1 rozporządzenia, zgłoszenie może zostać dokonane w dowolnym języku urzędowym Wspólnot. Jednocześnie jednak art. 115 ust. 2 precyzuje, iż językiem Urzędu są języki angielski, francuski, niemiecki, hiszpański i włoski. Jeśli zgłoszenie dokonywane jest w innym języku niż język Urzędu, zgłaszający, do celów postępowania w sprawie sprzeciwu, stwierdzenia wygaśnięcia lub unieważnienia, musi wskazać dodatkowo jeden z języków Urzędu. C. Kik dokonała zgłoszenia w języku niderlandzkim i jako drugi język wskazała także język niderlandzki. Decyzję Urzędu zaskarżyła zarzucając jej, iż została wydana na podstawie bezprawnego przepisu rozporządzenia.

C. Kik kontestowała regułę art. 115 ust. 3 rozporządzenia już wcześniej. W sprawie T-107/94 *Kik v. Rada i Komisja*⁴ C. Kik domagała się w ramach skargi z art. 173 (obecnie 230) Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (dalej: Traktat WE, TWE), by sąd orzekł o nieważności tego przepisu (jak również odpowiedniego przepisu wykonawczego rozporządzenie Komisji⁵). Skarga została uznana za niedopuszczalną, gdyż skarżąca nie wykazała w stosunku do przepisów przedmiotowych rozporządzeń – a zatem aktów o zasięgu ogólnym, iż dotyczą jej bezpośrednio i indywidualnie, co stanowi warunek uznania legitymacji procesowej podmiotu indywidualnego. Postanowienie Sądu Pierwszej Instancji w tej sprawie zostało następnie utrzymane przez Trybunał Sprawiedliwości w postępowaniu odwoławczym⁶.

W sprawie T-120/99, jak i w będącej jej następstwem sprawie C-361/01, sporna była decyzja Urzędu, a zatem akt skierowany do skarżącej, co czyniło ją legitymowaną w postępowaniu skargowym. Istotne jest jednak to, iż SPI, powołując się na ogólną zasadę ustanowioną w art. 241 TWE⁷, uznał, że w uzasadnieniu zarzutu bezprawności decyzji można powołać się na bezprawność aktu stanowiącego jej podstawę. Tak więc w postępowaniu przed SPI chodziło skarżącej w istocie

³ O.J. 1994, L 11/1.

⁴ [1995] ECR II-1717.

⁵ Rozporządzenie Komisji (WE) nr 2868/95 z 13.12.1995 r. wykonujące rozporządzenie Rady nr 40/94 w sprawie wspólnotowego znaku towarowe, O.J. 1995, L 303/1.

⁶ Sprawa C-270/95 P *Kik v. Rada i Komisja*, [1996] ECR I-1987

⁷ „Bez względu na wpływ terminu przewidzianego w artykule 230 piąty akapit, każda strona może, w postępowaniu dotyczącym rozporządzenia uchwalonego wspólnie przez Parlament Europejski i Radę lub rozporządzenia Rady, Komisji, lub EBC, podnieść zarzuty określone w artykule 230 drugi akapit, w celu powołania się przed Trybunałem Sprawiedliwości na niemożność stosowania tego rozporządzenia.”

o stwierdzenie bezprawności art. 115 rozporządzenia nr 40/1994, bę języków w postępowaniu przed Urzędem do pięciu spośród języków urzędowych Wspólnoty.

Główny zarzut podniesiony przez skarżącą to naruszenie Traktatu WE – jego art. 6 (obecnie 12), tj. zakazu dyskryminacji ze względu na przynależność państwową. Stwierdziła ona, iż ograniczenie języków urzędowych Urzędu do pięciu sytuuje ją w niekorzystnym położeniu względem podmiotów z państw, których języki są językami Urzędu, naraża na utratę klientów oraz dodatkowe koszty.

Ponadto, sporne przepisy naruszają rozporządzenie nr 1 z 15.4.1958 r. w sprawie określenia systemu językowego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej⁸ uznającego, iż wszystkie języki urzędowe państw członkowskich są językami urzędowymi instytucji wspólnotowych. Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego powinien, wedle skarżącej, być traktowany, do celów określenia zakresu tego rozporządzenia, jako instytucja. W opinii skarżącej przepisy rozporządzenia nr 1 tworzą szczególną zasadę prawa wspólnotowego – zasadę równości języków państw członkowskich i zakazu dyskryminowania jednych języków względem innych

2. Wyrok Sądu Pierwszej Instancji

SPI nie podzielił podniesionych zarzutów. Uznał po pierwsze, że rozporządzenie nr 1 jest aktem prawa pochodnego, podobnie jak i rozporządzenie nr 40/1994, mają zatem równy status. Po drugie, z przepisów rozporządzenia nr 1 nie można wywodzić jakiegokolwiek ogólnej zasady prawa wspólnotowego, której nie można by zmienić późniejszym równorzędnym aktem instytucjonalnym. Rozporządzenie nr 1 zostało wydane na podstawie art. 217 (obecnie 290) TWE, który daje Radzie prawo określenia systemu językowego Wspólnoty i Rada może w różnych aktach precyzować te zasady względem różnych organów.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia zasady niedyskryminacji ze względu na przynależność państwową, Sąd uznał, iż wskazanie drugiego języka jest konieczne wyłącznie w postępowaniu w sprawie sprzeciwu, stwierdzenia wygaśnięcia lub unieważnienia. Jak wynika z art. 115 ust. 4, jak długo zgłaszający jest jedyną stroną w postępowaniu język zgłoszenia jest językiem postępowania. Konieczność wskazania drugiego języka wynika z konieczności ustalenia jednego języka postępowania w sytuacji braku wspólnego języka stron, jest więc uzasadniona. Sąd uznał, że Rada, wskazując jako języki urzędowe Urzędu języki

⁸ O.J. 1958, nr 17, s. 385/58.

najbardziej popularne, uczyniła zasadny wybór spełniający wymóg proporcjonalności, nawet jeśli języki urzędowe Wspólnoty są różnie traktowane.

W rezultacie Sąd oddalił skargę.

3. Odwołanie

21.9.2001 r. C. Kik wniosła odwołanie do TS, żądając uchylenia wyroku Sądu Pierwszej Instancji i stwierdzenia nieważności decyzji Izby Odwoławczej.

Skarżąca (po jej śmierci skargę kontynuowali jej spadkobiercy) argumentowała, iż SPI, po pierwsze, dokonał błędnej wykładni art. 115 rozporządzenia nr 40/1994 i, po drugie, naruszył art. 6 (obecnie 12) Traktatu WE nie orzekając o nieważności art. 115 tegoż rozporządzenia.

Błąd Sądu polegać miał na nieuwzględnieniu przez Sąd drugiego zdania ust. 4 art. 115, które przewiduje, iż Urząd może wysyłać informacje pisemne do zgłaszającego w drugim języku wskazanym przez zgłaszającego w jego zgłoszeniu, jeżeli zgłoszenie sporządzone jest w języku innym niż języki Urzędu. Zatem drugi język może być stosowany przez Urząd względem zgłaszającego także wówczas, gdy zgłaszający ciągle pozostaje jedynym uczestnikiem w postępowaniu.

W ramach drugiego zarzutu, skarżąca podnosiła, iż Sąd nieuznając bezprawności regulacji dotyczącej systemu językowego Urzędu Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego wprowadzonej przepisami art. 115 ust. 2–6, naruszył podstawową zasadę prawa wspólnotowego – zasadę równości języków. Zasada ta ma oparcie w kilku szczegółowych przepisach prawa wspólnotowego: w art. 248 (obecnie 314) Traktatu WE określającym języki, w których tekst traktatu ma charakter autentyczny, w rozporządzeniu nr 1 Rady określającym system językowy Wspólnoty, a także w art. 8d (obecnie 21) Traktatu WE, którego akapit trzeci przewiduje, że każdy obywatel Unii może zwracać się pisemnie do każdej instytucji lub organu określonego w tym artykule lub w art. 4 (obecnie 7) w jednym z języków wskazanych w artykule 248 (obecnie 314) oraz otrzymywać odpowiedź w tym samym języku. Zasada równości języków jest elementem ogólniejszej zasady równości, wywodzonej z art. 6 (obecnie 12) Traktatu WE, bowiem jest przykładem dyskryminacji pośredniej ze względu na przynależność państwową. Skarżąca powtórzyła przy tym argumenty, wysuwane w postępowaniu w niższej instancji, o niekorzystnej sytuacji konkurencyjnej, w jakiej sytuowane są podmioty, których ojczystym językiem nie jest jeden z języków urzędowych Urzędu. Zważywszy na naturę naruszanych zasad, nie mogą być uzasadnieniem naruszeń względy wygo-

dy czy dodatkowych kosztów. O ile nawet jednak można by naruszenia uzasadniać innymi względami, nie były one ani właściwe, ani proporcjonalne, a w każdym razie Rada tego nie dowiodła. Skarżąca powołała się przy tym na inne rozporządzenia, w których udało się w funkcjonowaniu urzędów i agend utrzymać zasadę stosowania wszystkich języków urzędowych Wspólnoty, jak np. w Urzędzie Ochrony Odmian Roślin ustanowionym rozporządzeniem Rady nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin⁹. Nawet jeśli konieczne byłoby ograniczenie języków urzędowych Urzędu Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego, byłoby mniej dyskryminujące, a jednocześnie ekonomicznie korzystne, wskazanie jednego tylko języka, np. angielskiego.

4. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości

W odniesieniu do pierwszego z zarzutów, Trybunał stwierdził, iż art. 115 ust. 4 ustanowił jako zasadę, iż w przypadku, gdy zgłaszający wspólnotowy znak towarowy jest jedynym uczestnikiem postępowania przed Urzędem, językiem postępowania jest język używany przy zgłoszeniu wspólnotowego znaku towarowego. Zatem zdanie drugie, wprowadzające wyjątek od tej zasady, musi być interpretowane wąsko. Dotyczy to w szczególności terminu „informacje pisemne” (fr. *communications écrites*, ang. *written communications*, niem. *schriftliche Mitteilungen*), które, w opinii Trybunału, nie mogą być zatem tożsame z dokumentami postępowania. Wszystkie dokumenty stanowiące element postępowania, muszą, zdaniem Trybunału (i zarazem wbrew przedłożonej Trybunałowi opinii Urzędu) być sporządzone w języku, w jakim zostało dokonane zgłoszenie. Tym samym, Trybunał odrzucił zarzut błędnej wykładni przez Sąd art. 115 ust. 4.

W odniesieniu do drugiego zarzutu, Trybunał uznał, iż jego istotą jest zakwestionowanie legalności systemu językowego ustanowionego mocą przepisu art. 115 rozporządzenia nr 40/94. W odniesieniu do przepisu art. 8d określającego zasady relacji między obywatelami Unii a instytucjami i niektórymi organami, Trybunał powtórzył za Sądem Pierwszej Instancji, iż przepis ten, *nota bene* nie istniejący jeszcze w chwili przyjmowania rozporządzenia nr 40/94, w żadnej mierze nie określał relacji między Urzędem Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego a obywatelami. W istocie, przepis ten dotyczył jedynie instytucji, których enumeratywny wykaz zawierał art. 4 (obecnie art. 7) TWE, oraz wskazanych w tych dwóch przepisach (tj. w art. 4 i 8d) innych niż

⁹ O.J. 1994, L 227/1.

instytucje organów – Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów.

Dalej Trybunał argumentował, iż rozporządzenie nr 1 z 1958 r. przewiduje w art. 4, iż rozporządzenia i inne dokumenty o zasięgu ogólnym sporządza się we wszystkich językach urzędowych Wspólnoty. Z tego przepisu wynika, że decyzje indywidualne nie muszą być sporządzone we wszystkich językach urzędowych, a zatem niekoniecznie zostaną sporządzone w języku obywatela UE, do którego decyzja nie jest wprowadzie skierowana, ale którego prawa mogą naruszać, np. konkurującego jako podmiot gospodarczy. Obrazuje to trudność, na jaką wspólnotowy prawodawca natrafił regulując reżim językowy Urzędu, gdy występują strony, między którymi brak zgody co do języka, jaki ma być stosowany.

Trybunał wskazał dalej na szczególny charakter podmiotów zaangażowanych w postępowania przed Urzędem: rozporządzenie nr 40/94 zostało przyjęte w szczególności dla pożytku podmiotów gospodarczych realizujących swoje ekonomiczne interesy, nie zaś ogółu obywateli. Podmioty gospodarcze nie muszą jednak korzystać z dobrodziejstw wspólnotowego znaku towarowego, nie jest bowiem procedura z jego uzyskiwaniem związana ani obligatoryjna, ani jedyna. Podmioty gospodarcze mogą w dalszym ciągu korzystać z krajowych ustawodawstw w tym zakresie i uzyskiwać odrębną ochronę prawną we wszystkich lub w niektórych państwach członkowskich drogą zmuszonych i kosztownych procedur wewnętrznych. Prawodawca wspólnotowy, zdaniem Trybunału, musiał znaleźć niezbędną równowagę między interesami podmiotów gospodarczych a interesem publicznym w zakresie kosztów postępowania, a także między interesami zgłaszających wspólnotowe znaki towarowe a interesami innych podmiotów prywatnych w zakresie dostępu do tłumaczeń dokumentów postępowania. Sąd Pierwszej Instancji słusznie w opinii Trybunału uznał, iż Rada w art. 115 realizowała, w sposób właściwy i proporcjonalny, uzasadniony cel, mający na celu znalezienie rozwiązania trudnej sytuacji braku zgody między stronami co do języka postępowania. Trybunał przy tej okazji powtórzył, iż termin „pisemne informacje” nie może oznaczać dokumentów postępowania. Stosowanie przez Urząd drugiego języka w komunikowaniu się ze zgłaszającym w tym wąskim zakresie nie może zatem naruszyć jego interesu prawnego, co sprawia, że zróżnicowanie w traktowaniu będące skutkiem użycia drugiego języka ma w tym przypadku charakter marginalny, i w każdym razie, jest uzasadnione. Na podstawie tego wywodu Trybunał skargę odwoławczą oddalił.

5. Komentarz

Prawo Unii Europejskiej przewiduje równorzędny status języków wszystkich państw członkowskich. Zasada ta ujęta jest w przepisach traktatów założycielskich – Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatów ustanawiających Wspólnoty Europejskiego oraz w aktach Rady, która na mocy art. 290 (dawny 217) TWE. stanowiąc jednomyślnie, określa system językowy instytucji Wspólnoty. Uprawnienie to Rada zrealizowała wydając rozporządzenie nr 1 z 1958 r.¹⁰ Odnosi się ono jednak wyłącznie do instytucji wspólnotowych, wymienionych obecnie w art. 7 TWE – Rady, Komisji, Parlamentu, Trybunału Sprawiedliwości, z zastrzeżeniem odrębnych reguł zawartych w jego regulaminie, i Trybunału Obrachunkowego¹¹. Tymczasem na mocy innych rozporządzeń Rady tworzone są różnego rodzaju agendy – agencje, urzędy, centra, nie wymienione w rozporządzeniu nr 1. Rada utworzyła mocą swych rozporządzeń: Europejski Fundusz Współpracy Walutowej (*European Monetary Cooperation Fund*)¹², Europejskie Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego (*European Centre for Development of Vocational Training*)¹³, Europejskiej Fundacji na Rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy (*European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions*)¹⁴, Europejską Agencję Ochrony Środowiska (*European Environment Agency*)¹⁵, Europejską Fundację Kształcenia (*European Training Foundation*)¹⁶, Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (*European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction*)¹⁷, Europejską Agencję ds. Oceny Produktów Leczniczych (*European Agency for the Evaluation of Medicinal Products*)¹⁸, Urząd

¹⁰ Omówienie przepisów tego rozporządzenia, a także szerzej w sprawie zjawiska wielojęzyczności w Unii Europejskiej, prawnych uregulowań i skutków, zob. M. Górka, *Zasady stosowania języków państw członkowskich w systemie prawnym Unii Europejskiej*, „Radca Prawny”2004, nr 3.

¹¹ Samo rozporządzenie nr 1 nie obejmuje Europejskiego Banku Centralnego (EBC), który ma samodzielność w zakresie regulacji tej kwestii. Regulamin EBC odsyła jednak do reguł rozporządzenia nr 1 w odniesieniu do aktów Banku określonych w art. 34 Statutu ESBC i EBC, tj. rozporządzeń, decyzji, zaleceń i opinii Banku. Nie reguluje jednak kwestii ewentualnych kontaktów podmiotów indywidualnych z Bankiem. Zob. art. 17.8 regulaminu Banku, załączonego do decyzji EBC 2004/257/WE (O.J. 2004, L 80/33).

¹² Rozporządzenie Rady (EWG) nr 907/73, O.J. 1973, L 89/2.

¹³ Rozporządzenie Rady (EWG) nr 337/75, O.J. 1975, L 39/1.

¹⁴ Rozporządzenie Rady (EWG) nr 1365/75, O.J. 1975, L 139/1.

¹⁵ Rozporządzenie Rady (EWG) nr 1210/90, O.J. 1990, L 120/1.

¹⁶ Rozporządzenie Rady (EWG) nr 1360/90, O.J. 1990, L 131/1.

¹⁷ Rozporządzenie Rady (EWG) nr 302/93, O.J. 1993, L 36/1.

¹⁸ Rozporządzenie Rady (WE) nr 2309/93, O.J. 1993, L 214/1.

ds. Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (*Office for Harmonisation in the Internal Market*)¹⁹, Europejską Agencję ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Miejscu Pracy (*European Agency for Safety and Health at Work*)²⁰, Wspólnotowy Urząd ds. Odmian Roślin (*Community Plant Variety Office*)²¹, Europejskie Centrum Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii (*European Monitoring Centre on Racism and Xenophobia*)²², Europejską Agencję Odbudowy (*European Agency for Reconstruction*)²³, a ostatnio także Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (*European Food Safety Authority*)²⁴, Europejską Agencję ds. Bezpieczeństwa na Morzu (*European Maritime Safety Agency*)²⁵ i Europejską Agencję Bezpieczeństwa Lotniczego (*European Aviation Safety Agency*)²⁶.

Rozporządzenia te, poza kilkoma przypadkami²⁷, zawierają przepisy dotyczące zasad stosowania języków urzędowych Wspólnoty w ramach funkcjonowania danego organu. W dwóch rozporządzeniach Rada zdecydowała się uprawnienie określenia zasad językowych pozostawić kierownictwu danego organu²⁸. W przypadku Europejskiego Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego, Europejskiej Fundacji na Rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy, Europejskiej Agencji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Miejscu Pracy, Urzędu ds. Odmian Roślin, Europejskiej Agencji ds. Bezpieczeństwa na Morzu i Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego przepisy tworzących je rozporzą-

¹⁹ Rozporządzenie Rady (WE) nr 40/94, O.J. 1994, L 11/1.

²⁰ Rozporządzenie Rady (WE) nr 2062/94, O.J. 1994, L 216/1.

²¹ Rozporządzenie Rady (WE) nr 2100/94, O.J. 1994, L 227/1.

²² Rozporządzenie Rady (WE) nr 1035/97, O.J. 1997, L 151/1.

²³ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1628/96 zastąpione przez rozporządzenie Rady (WE) nr 2667/2000, O.J. 2000, L 306/7.

²⁴ Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady, O.J. 2002, L 31/1.

²⁵ Rozporządzenie (WE) Nr 1406/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady, O.J. L 208/1.

²⁶ Rozporządzenie (WE) nr 1592/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady, O.J. L 240/1.

²⁷ W ogóle przepisów dotyczących zasad stosowania języków nie przewidują rozporządzenia powołujące Europejską Agencję Ochrony Środowiska, Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii, Europejską Agencję ds. Oceny Produktów Leczniczych i Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności. Dość lakoniczne postanowienie, przewidujące iż tłumaczenia niezbędne dla funkcjonowania organu, jednak bez określenia zakresu tej niezbędności, zawiera rozporządzenie ustanawiające Europejskie Centrum Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii (art. 13).

²⁸ W Europejskiej Fundacji Kształcenia decyduje jedomyślnie rada zarządzająca (art. 5), podobnie w Europejskiej Agencji Odbudowy (art. 4).

dzeń wyraźnie odsyłają do rozporządzenia nr 1 lub do zasad mających zastosowanie do instytucji²⁹.

Rozporządzenie nr 40/94 jest zatem, na tle ogólnej regulacji dotyczącej wspólnotowego systemu językowego, jak i szczegółowych przepisów dotyczących innych niż instytucje organów Wspólnoty, wyjątkowe pod względem sposobu określenia zasad stosowania języków w samym Urzędzie, jak i w kontaktach z nim podmiotów indywidualnych. Nie dziwi więc próba podważenia legalności tej regulacji.

W swym wyroku SPI zaprzeczył istnieniu równości językowej jako ogólnej zasady prawa wspólnotowego, która powinna być respektowana w prawodawstwie pochodnym. W wyroku TS nie znajdziemy wprawdzie podobnie stanowczej tezy, lecz jednocześnie nie została ona przez Trybunał zakwestionowana. W zakresie, w jakim postanowienia traktatowe są respektowane, Rada może dowolnie na podstawie art. 290 TWE kształtować reżim językowy w organach wspólnotowych, może zatem także modyfikować przepisy rozporządzenia nr 1 z 1958 r.

Należy zatem przyjrzeć się traktatowym ograniczeniom tej dowolności. Znaczenie w tym zakresie, jak słusznie wskazywała skarżąca, ma postanowienie art. 21 (dawny 8d) TWE, statuujące jedno z praw obywatelskich – możliwość kierowania do instytucji wspólnotowych oraz wyszczególnionych organów pism w jednym z języków wyszczególnionych w art. 314 TWE, tj. języków, w których został sporządzony Traktat WE, i otrzymywania odpowiedzi w tym samym języku. Na marginesie tej regulacji warto zwrócić uwagę, że ostatni traktat akcesyjny, choć przewiduje, że Traktat WE zostaje sporządzony w językach nowych państw członkowskich i teksty w tych językach mają także charakter autentyczny, formalnie nie modyfikuje art. 314 TWE, przez co odesłanie z art. 21 staje się odesłaniem wyłącznie do języków dotychczasowych państw członkowskich³⁰.

Także Karta Praw Podstawowych UE przewiduje w ust. 4 art. 41 (prawo do dobrej administracji), iż każda osoba może zwrócić się pisemnie do instytucji Unii w jednym z języków traktatowych i musi otrzymać odpowiedź w tym samym języku. Pomijając fakt, iż Karta nie ma formalnie wiążącego charakteru, różnica między tymi dwoma prze-

²⁹ Odpowiednio art. 15, art. 19, art. 17, art. 34, art. 9 i art. 23. W tym ostatnim przypadku Rada jednak precyzuje, jakie dokumenty Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego podlegają publikacji we wszystkich językach Wspólnoty.

³⁰ Ów brak należy zapewne przypisać faktowi, iż poprzedni traktat akcesyjny z 1994 r., który stanowił wzór dla traktatu z 2003 r., także nie przewidywał zmiany tego przepisu. Dokonał tego dopiero Traktat z Amsterdamu, w art. 6 zawierającym tzw. uproszczenia (*simplifications*) traktatów, a więc zmiany niemerytoryczne.

pisami polega na tym, iż Karta poszerza zakres uprawnionych podmiotów (każda osoba, nie tylko obywatel), nie obejmuje innych niż instytucje organów i mówi ogólnie o językach traktatowych, nie odsyłając do niekompletnego obecnie art. 314 TWE³¹.

Poza tym postanowieniem, nie ma w prawie traktatowym gwarancji, iż języki wszystkich państw członkowskich mają równy status w pracach organów wspólnotowych. Taką zasadę wprowadza rozporządzenie nr 1 z 1958 r., gdy chodzi o instytucje wspólnotowe – obowiązuje zasada stosowania jako równorzędnych wszystkich wymienionych w rozporządzeniu języków³². Ewentualne zmiany w tym zakresie – np. ograniczenie języków urzędowych – są formalnie możliwe, choć wymagałyby jednomyślnej decyzji Rady, a zatem zgody wszystkich państw członkowskich. Zważywszy na wagę jaką państwa członkowskie i narody przywiązują do kwestii statusu ich języków, nie wydaje się, aby miały w tym zakresie nastąpić zmiany.

W odniesieniu do innych organów Rada może te zasady kształtować odmiennie. Do niedawna tworzenie agend wspólnotowych następowało w drodze rozporządzenia przyjmowanego na podstawie art. 308 TWE. Przepis ten wymaga jednomyślności, a zatem można założyć, że warunki proceduralne w odniesieniu do reżimu językowego danej agendy są pod tym względem podobne (choć nie są identyczne) jak w przypadku art. 290. Jednak ostatnie rozporządzenia – dotyczące Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności i Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego, miały inne podstawy prawne i były przyjmowane w trybie współdecyzji (art. 251 TWE), a zatem bez wymogu jednomyślności w Radzie. Można zastanawiać się, czy Rada i Parlament mają prawo regulować, jak uczyniły to w rozporządzeniu w sprawie Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego, kwestie dotyczące systemu językowego w organach wspólnotowych w trybie art. 251 i na innej niż art. 290 TWE podstawie.

Na koniec kilka uwag z perspektywy przygotowanego projektu Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy (dalej: konstytucja). Powtarza on w zasadzie przepisy Traktatu WE. W art. I-8 przewiduje,

³¹ W wyjaśnieniach do Karty Prezydium Konwentu stwierdza, że ust. 4 art. 41 powtarza (*reproduces*) postanowienie art. 21 TWE. Prezydium bagatelizuje tym samym fakt odesłania w art. 21 do art. 314 i uznaje, iż istotą prawa z art. 21 jest objęcie nim wszystkich języków traktatowych, mających taki status także na innej podstawie, niż tylko art. 314 TWE (zob. *Explanations relating to the Charter of Fundamental Rights of the European Union*, Charte 4473/00 Convent 49).

³² Rozporządzenie zostało zmodyfikowane traktatem akcesyjnym i obecnie objętych jest nim dwadzieścia języków państw członkowskich.

że obywatele UE mają prawo kierowania petycji do Parlamentu Europejskiego, odwoływania się do europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich oraz zwracania się do instytucji i organów doradczych Unii w jednym z języków Konstytucji oraz otrzymywania odpowiedzi w tym samym języku. Art. III-12 precyzuje, iż języki, w których każdy obywatel Unii ma prawo zwracać się do instytucji lub organów doradczych i otrzymywać odpowiedź na mocy art. I-8, są wymienione w art. IV-10. Obejmuje on języki wszystkich państw członkowskich. Art. III-12 wyjaśnia także, że instytucjami i organami doradczymi, o których mowa, są instytucje i organy wymienione w art. I-18 ust. 2, art. I-30 i I-31 oraz Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich. Wskazane przepisy wymieniają Parlament Europejski, Radę Europejską, Radę Ministrów, Komisję Europejską, Trybunał Sprawiedliwości, Trybunał Obrachunkowy oraz Komitet Regionów i Komitet Ekonomiczno-Społeczny. Pod tym względem regulacja konstytucji nie różni się od obecnej.

Odpowiednikiem art. 290 TWE jest w konstytucji art. III-68, który w drugim akapicie przewiduje, iż Rady Ministrów w drodze stawy europejskiej określi systemy językowe dotyczące instrumentów europejskich. Rada Ministrów uczyni to stanowiąc jednomyślnie po konsultacji z Parlamentem Europejskim.

Regulacja zawarta w rozporządzeniu nr 44/90 pokazuje, że Rada może ze względów praktycznych i finansowych podlegać presji, aby wprowadzać modyfikacje racjonalizujące zasady stosowania języków w Unii. Z omawianego wyroku wynika jednak, że TS świadom jest wagi problemu równości języków w Unii Europejskiej, nawet jeśli sama ta równość nie ma statusu zasady prawa wspólnotowego. TS z ostrożnością podszedł do problemu dopuszczalności ewentualnych ograniczeń w stosowaniu języków państw członkowskich, nie bagatelizował zastrzeżeń, wskazał na niewłaściwą praktykę zbyt szerokiej wykładni przepisu art. 115 dotyczącego kontaktów Urzędu Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego z podmiotami indywidualnymi. Wyraźnie też uznał konieczność uzasadnienia ewentualnych ograniczeń w tym zakresie – muszą one być konieczne dla osiągnięcia usprawiedliwionego celu i powinny spełniać kryterium proporcjonalności. Ta ogólna dyrektywa nie straci aktualności, także gdy liczba języków urzędowych w Unii wzrośnie do dwudziestu.

*Maciej Górka **

* Dr Maciej Górka – adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa